

Sygn. akt I ACa 508/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Bożena Oworuszko (spr.)
Protokolant	Sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Fundacji (...) w W.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w N.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 3 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 844/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w N. na rzecz powoda (...) Fundacji (...) w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów procesu za II instancję.

I A Ca 508/13 UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w N. na rzecz powoda – (...) Fundacji (...) w W. kwotę 82 416,61 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 7 738 zł. tytułem kosztów procesu.

W ustaleniach istotnych okoliczności faktycznych Sąd I instancji wskazał, że strony zawarły w dniu(...)r. umowę dotacji, której przedmiotem był zakup i instalacja wagi (...), której realizacja miała się rozpocząć w dniu następnym po jej zawarciu. Podstawą zaś jej rozwiązania było m. in. złożenie fałszywych i niekompletnych oświadczeń w celu uzyskania dotacji albo złożenie sprawozdania niezgodnie ze stanem faktycznym. W takim wypadku Instytucja Kontraktująca (powód) zachował prawo żądania od Beneficjenta (pозwanej spółki) zwrotu wypłaconych mu kwot dotacji powiększonych o odsetki karne naliczone od dnia wypłaty do dnia zwrotu żądanej kwoty. Nadto postanowienia umowy umożliwiły Instytucji (...) przeprowadzenia kontroli w ciągu 7 lat od daty przekazania kwoty dotacji.

W wyniku powyższej umowy powódka wypłaciła pozwanej dotację w dwóch transzach: w dniu (...) w kwocie 46 371,61 zł. i w dniu (...) w kwocie 11 263,16 zł. Z kolei pozwana przedstawiła fakturę z dnia (...)r. na zakup wagi (...)na kwotę 145 180 zł., wskazująca również ten dzień, jako datę zawarcia umowy sprzedaży.

W wyniku przeprowadzonej w dniu (...)r. kontroli ujawniono fakturę VAT z (...)r., protokół dostawy i montażu wagi z dnia (...)r. wraz z notatką, z których wynikało, że umowa nabycia wagi (...) za identyczną do wskazanej wyżej cenę zawarta została już w dniu (...)r., a jej montażu mechanicznego i elektrycznego dokonano (...)r. Z tym też dniem zaczęła biec gwarancja udzielona na powyższe urządzenie. Z pisma prezesa zarządu pozwanej spółki z dnia (...)r. wynika, że zwrócił się on „o dalsze załatwienie faktury”, z powołaniem się na treść rozmowy ze sprzedawcą, co do anulowania protokołu obioru wagi, ponowne sporządzenie częściowego protokołu odbioru wagi z informacją o niezainstalowaniu lub uszkodzeniu sterownika wagi. Pozwoliłoby to na dalsze nieformalne korzystanie z wagi i przekazanie dokumentów rozliczeniowych w uzgodnionym umową terminie, to jest w (...)r. W treści tej notatki W. B. powołał się na wystąpienie z wnioskiem o dotację z funduszy unijnych, które nie pozwalają na podjęcie żadnych formalnych kroków przed datą podpisania umowy, zwłaszcza na wystawianie faktur.

Sąd I instancji w tym stanie faktycznym uznała powództwo za uzasadnione. Wskazał, że przeprowadzone dowody osobowe, o ile stoją w sprzeczności z treścią dokumentów dotyczących sprzedaży wagi a wystawionych w październiku i listopadzie 2004 r. są niewiarygodne wykazując brak logiki i dostosowywanie twierdzeń do taktyki procesowej strony pozwanej. Dokonał też analizy treści, jakie wynikają z obydwu faktur, zestawiając je z treścią zeznań świadków.

Uwzględniając powództwo Sąd I instancji zbadał kwestię terminu, w jakim powodowa (...) Fundacja (...) uprawniona była do dokonywania kontroli i w jej efekcie do rozwiązania umowy oraz wystąpienia z żądaniem zwrotu wypłaconej kwoty wraz z odsetkami. Doszedł do przekonania, że miarodajny jest w tym względzie termin 7 – letni od daty przekazania płatności ostatecznej dotacji dla dokonania kontroli, a więc okres do dnia (...)r., co w okolicznościach sprawy zostało zachowane. Uznał też, że powódka uprawniona była do rozwiązania umowy o dotację w oparciu o regulację zawartą w art.(...)załącznika nr (...) do umowy – to jest w razie złożenia fałszywego lub niekompletnego oświadczenia w celu uzyskania dotacji. Pozwana zaś miała świadomość, że chcąc uzyskać przedmiotową dotację nie mogła do czasu podpisania umowy zawrzeć umowy dotyczącej zakupu wagi (...), na której zakup miała być ona przeznaczona. Tymczasem z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że umowa ta zawarta została w dniu (...). Takie zachowanie zaś wyczerpuje znamiona niekompletnego oświadczenia i jak i mowa we wskazanej wyżej regulacji umownej, a mianowicie nieujawnienie przez pozwaną spółkę działań podjętych jeszcze w(...)r. Ostatecznie za zasadne i prawidłowe w świetle łączącej strony umowy uznał Sąd I instancji naliczenie odsetek - tak, co do sposobu, jak i kwoty.

Apelację od tego wyroku wniosła **pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w N.**, która zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając obrazę prawa procesowego mająca wpływ na treść rozstrzygnięcia przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów zakreślonej art. 233 § 1 kpc i dokonanie jej w sposób dowolny, co doprowadziło do niezasadnego obdarzenia wiarą dokumentu anulowanej faktury z dnia (...)r., a błędnej dyskwalifikacji zeznań świadków oraz dokumentu faktury z dnia (...) r., co z kolei doprowadziło do sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz naruszeń prawa materialnego – art. 56 kc, art. 65 § 1 i 2 kc oraz art. (...) umowy.

Wskazując na powyższe skarżąca domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest uzasadniona. Chybione są bowiem jej zarzuty.

Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji nie uchybia, wbrew twierdzeniom skarżącej pozwanej, regułom z art. 233 § 1 kpc. Nieuprawniony jest też zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc przez wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego od dawna utrwalone i konsekwentne w tym przedmiocie, wielokrotnie wskazywało, iż by prawidłowo postawić zarzut naruszenia prawa procesowego (zwłaszcza art. 233 § 1 kpc) nie jest wystarczające przytoczenie brzmienia tych przepisów, ale przede wszystkim wskazanie które dowody są sprzeczne z którymi, jakie zostały wadliwie ocenione, na czym tego rodzaju wadliwość polegała, jakie błędne, czy nieprawidłowe wnioski zostały przez Sąd I instancji wyciągnięte, na podstawie jakich dowodów oraz dlaczego.

Zasada swobodnej oceny dowodów określona przepisem art. 233 # 1 kpc wyraża się w jej ocenie według własnego przekonania Sądu, opartego na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Jej istotną cechą jest bezstronność, brak arbitralności i dowolności, przestrzeganie zasad logicznego rozumowania i zasad doświadczenia życiowego w wyciąganiu wniosków.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza natomiast uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy dowodowej i wiarygodności.

Wszystkim wskazanym wyżej kryteriom odpowiada - zdaniem Sądu Apelacyjnego - ocena dokonana przez Sąd I instancji. Także ocena dowodów osobowych, dokonana została w sposób obiektywny, rzetelny i wszechstronny. Wszystkie przeprowadzone dowody zostały przez Sąd Okręgowy przywołane i omówione. Ich ocena nie ogranicza się do tylko niektórych przesłanek (rodzaju stosunków łączących świadków ze stronami), lecz opiera się na zestawieniu treści ich zeznań z pozostałymi, przeciwnymi dowodami naświetlającymi okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób odmienny. Zwraca też uwagę na wszystkie okoliczności towarzyszące przeprowadzaniu poszczególnych dowodów, a mające znaczenie dla ich mocy i wiarygodności. W oparciu o rozważenie wynikłych sprzeczności oraz zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego doprowadziła ona Sąd Okręgowy do dokonania prawidłowego wyboru. Nie można też zarzucić, by Sąd I instancji na tle przeprowadzonych dowodów budował wnioski, które z nich nie wynikają.

Ogólnie wskazać należy, że Sąd odwoławczy akceptuje ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za podstawę własnego rozstrzygnięcia, podziela też wyrażoną przez ten Sąd ocenę prawną.

Wbrew bowiem podniesionemu w apelacji zarzutowi ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, które doprowadziły go do trafnego wniosku o niezasadności dochodzonego roszczenia nie budzą wątpliwości jako poczynione w oparciu o dostatecznie wszechstronną analizę całego zebranego w sprawie materiału dowodowego w jego wzajemnym powiązaniu, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia nie jest dowolna i nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Wedle ugruntowanego na tle tego przepisu orzecznictwa może on stanowić skuteczny punkt zaczepienia w apelacji jedynie wtedy, gdy posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi

skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w nim zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wtedy gdy forsuje on własny stan faktyczny, a w konsekwencji i ocenę prawną.

Nie można się z nią zgodzić, gdyż zeznania przesłuchanych w sprawie świadków oraz dokument faktury wystawionej w dniu (...) r. prawidłowo zostały zdyskwalifikowane przez Sąd I instancji jako niewiarygodne.

Podzielając zatem w całości tak ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji, jak i ustalony stan faktyczny w oparciu o nią, podzielić też należy sposób argumentacji Sądu I instancji. Dodatkowo godzi się go uzupełnić o następujące argumenty i podkreślić już przez ten Sąd przytoczone.

Strona pozwana konsekwentnie wskazuje, że zawarła jedną tylko umowę ze sprzedawcą wag samochodowych (firmą (...)). Wynika to nadto ze wskazywanych w obydwu fakturach symbolu umowy (określanego jako (...). (...)). Bezsprzecznie była to umowa sprzedaży ruchomości, która - zgodnie z art. 535 kc - ma charakter konsensualny, a co za tym idzie do jej zawarcia dochodzi przez złożenie zgodnych oświadczeń woli. To zaś nastąpiło, jak słusznie ustala Sąd Okręgowy, w dacie wystawienia faktury, a zatem (...) r. (k. 20).

Nie może być to zatem jednocześnie data zawarcia – w zależności od twierdzeń strony pozwanej – raz umowy zakupu całej (kompletnej) wagi (...), innym z kolei razem – jej części lub data umowy tylko na próbę. Tego rodzaju okoliczności nie wynikają w żadnej mierze z treści dokumentów przedstawianych przez pozwaną w toku postępowania. Przeciwnie, żadnej z ich elementów nie wskazuje by miała to być w jakiegokolwiek mierze nietypowa umowa sprzedaży.

Skoro umowa ta nie została zawarta na piśmie, a jej treść wskazywana przez świadków jest różna i wzajemnie ze sobą sprzeczna, to okoliczność tę należy uznać za uzasadnioną podstawę dla odmowy wiarygodności tym świadkom.

Zasadnie też wskazuje Sąd I instancji na fakt powiązania z tą umową i fakturą protokołu dostawy i montażu wagi z (...)r., co nastąpiło po uiszczeniu ceny zakupu wagi. W tym aspekcie również nie da się obronić tezy, jakoby protokół ten miałby wskazywać na zakup i instalację jedynie części wagi, dla ich zbadania. Nie wnika to przede wszystkim z samej treści protokołu.

Nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego pozostają twierdzenia przesłuchanych świadków, jakoby pozwana miała kupić i testować elementy wagi (jakie), a pozostałe nabyć w terminie późniejszym (jakie). Wydaje się to mało prawdopodobne choćby z technicznego punktu widzenia i prowadziłyby do wniosku, że część elementów jest zbędna do prawidłowego jej funkcjonowania.

Nieracjonalnym zatem wydawałoby się udzielanie gwarancji na przedmiot sprzedaży, co wynika z dalszej treści protokołu (k. 22), gdyby nie był on kompletny i nie dotyczył sprzedanego uprzednio urządzenia jako całości.

Z drugiej strony, za fakturą z (...) r. nie poszły dalsze opisane wyżej czynności, jakie towarzyszyły fakturze z (...) r. – protokół dostawy (jakich konkretnie części wagi), udzielenie gwarancji itp.

Wbrew też stanowisku skarżącej, za wiarygodnością jej stanowiska nie przemawia analiza notatki z dnia (...)r. (k. 25), a znaczenie, jakie stara się jej nadać pozwana, w żadnej mierze nie wpływa z jej treści. Przeciwnie, wskazuje na fakt, że umowa sprzedaży została faktycznie przez jej strony zawarta już w (...)r., a dalsze działania i rozmowy miały doprowadzić do uzgodnienia, by faktyczną termin jej zawarcia ustalić na datę po zawarciu z powodem umowy o dotację.

Prowadzi to do konkluzji, iż ustalenia Sądu I instancji co do daty zawarcia umowy sprzedaży wagi (...) są prawidłowe. Nie dopuścił się też Sąd Okręgowy naruszenia art. 56 kc, tym bardziej, że nieznanne pozostają skutki jakie miała dodatkowo jeszcze wywrzeć powyższa umowa. Nie ma też podstaw by

w oparciu o rozważony wyżej materiał dowodowy można mówić o naruszeniu dyspozycji art. 65 § 1 i 2 kc, a żadne okoliczności nie pozwalają by inaczej interpretować wolę stron niż tego dokonał Sąd I instancji. Ostatecznie prowadzi to do wniosku, że nie został też naruszony przepis art. (...) załącznika nr (...) do umowy stron postępowania.

Z tych też wszystkich względów oczywistym jest również, że powód był uprawniony do wypowiedzenia umowy i żądania zwrotu kwoty udzielonej dotacji wraz z odsetkami.

Apelację strony pozwanej zaś należało oddalić, jako pozbawionej uzasadnionych podstaw na mocy art. 385 kpc. O kosztach procesu za II instancję orzeczono na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.